

Sygn. akt **VI RCa 157/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Waldemar Pałka

Sędziowie: SO Ewa Błęsińska

SR del. do SO Grzegorz Olejarczyk (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Olsztynie A. R.

sprawy z powództwa **D. G.**

przeciwko **J. G.**

o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej

na skutek apelacji prokuratora i pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 24 kwietnia 2015 roku

sygn. akt III RC 708/14

I. Zmienia zaskarżony wyrok i powództwo oddala.

II. Zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1100 (tysiąc sto) złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

sygn. akt **VI RCa 157/15**

UZASADNIENIE

Powód D. G. wniósł o ustanowienie z dniem wniesienia powództwa rozdzielnosci majątkowej między nim a pozwaną J. G.. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając pozew podał, że strony zawarły związek małżeński w dniu (...). Z małżeństwa mają dwoje małoletnich dzieci: Ł. G. ur. (...) i P. G. ur. (...) Powód wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą a ponadto jest pracownikiem naukowo – dydaktycznym na Uniwersytecie (...) w O.. Podał, że w skład majątku wspólnego wchodzi oszczędności w kwocie 600000 zł oraz samochód marki M. (...) – klasa rok prod. (...). Strony nie zawierały umów pożyczki i kredytu z instytucjami finansowymi. Z uwagi na trwałe rozkład pożycia małżeńskiego na przełomie listopada i grudnia 2013r. powód wyprowadził się od pozwanej i zamieszkał w wynajętym mieszkaniu. Od tego czasu powód

proceedzi odrębne gospodarstwo domowe i podejmuje samodzielne decyzje ekonomiczne w granicach, w jakich nie jest wymagana zgoda współmałżonka. W dniu 7 marca 2014r. powód wniósł do Sądu Okręgowego w Olsztynie pozew o rozwód. Już sam fakt zażądania przez pozwaną w ramach sprawy VI RC 417/14 zabezpieczenia roszczeń alimentacyjnych na rzecz dzieci świadczy zdaniem powoda o konflikcie pomiędzy stronami, w szczególności, że pozwany dobrowolnie łoży na utrzymanie synów. Obecne relacje stron uniemożliwiają osiągnięcie porozumienia na jakiegokolwiek płaszczyźnie, co zaprzepaszcza wszelkie próby osiągnięcia konsensusu w kwestiach związanych z zarządaniem majątkiem wspólnym. Istnienie wspólności majątkowej i brak możliwości porozumienia się przez strony uniemożliwiają powodowi finalizację planów niosących za sobą skutki finansowe. Powód chciałby zmienić mieszkanie i rozważyć możliwość zaciągnięcia na ten cel kredytu. Wprawdzie powód posiada mieszkanie wchodzące w skład jego majątku odrębnego, jednak jest ono wynajmowane osobom trzecim a ponadto jego lokalizacja zmuszałaby powoda do czasochłonnych dojazdów do pracy.

Pozwana złożyła odpowiedź na pozew, w której wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Motywuując swoje stanowisko powołała się na okoliczność zbyt krótkiego okresu rozkładu pożycia pomiędzy małżonkami oraz dobro ich dzieci. Pozwana podała, że przed ślubem posiadała własne mieszkanie oraz 12000 zł oszczędności. Kwota ta została przez kolejne lata małżeństwa spożytkowana na potrzeby rodziny. Również powód posiadał swoje oszczędności w łącznej kwocie około 170000 zł. Natomiast na rachunki bankowe powoda wpływały jego dochody z (...), z (...) w O., filii (...) w E., (...) Wyższej Szkoły (...) w O. oraz (...) Parku (...) w O.. Średni dochód powoda wynosił 13000 – 15000 zł. Obecnie powód pozostaje w związku nieformalnym z A. Z.. Z uwagi na bardzo wysoką dysproporcję dochodów stron ustanowienie rozdzielności zgodnie z żądaniem pozwu byłoby dla niej krzywdzące. Od 1 września 2014r. pozwana zamierzała przejść na urlop wychowawczy, co pozbawiłoby ją dochodów. Pozwana dodała, że Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 26 czerwca 2014r. zabezpieczył na czas trwania postępowania alimenty na rzecz dzieci w łącznej kwocie 3000 zł miesięcznie. Pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powoda odnoszącym się do istnienia pomiędzy nimi konfliktu w sferze majątkowej. Dodała również, że nie zamierza utrudniać mężowi realizacji jego planów finansowych. Odnośnie zamiaru powoda co do zakupu kolejnego mieszkania podała, że strony mogą podzielić posiadane oszczędności, które na lokacie terminowej powoda na lipiec 2013r. wynosiły 788000 zł.

Pismem z dnia 17 kwietnia 2015r. (data wpływu 20 kwietnia 2015r.) powód zmodyfikował żądanie poprzez ustanowienie rozdzielności z dniem wydania orzeczenia.

W powyższych okolicznościach wyrokiem sądu rejonowego w Olsztynie z dnia 24 kwietnia 2015r. została ustanowiona z dniem 24.04.2015r. rozdzielność majątkową małżonków D. G. i J. G., których wspólność majątkowa powstała na mocy związku małżeńskiego zawartego w dniu(...) w Urzędzie Stanu Cywilnego w O..

W uzasadnieniu tego wyroku sąd rejonowy wskazał, że pomiędzy stronami istnieje silny konflikt, którego podłożem jest bardzo negatywny stosunek pozwanej do powoda i jego partnerki. Strony nie są w stanie porozumieć się zarówno w sprawach dotyczących dzieci, jak i w kwestiach majątkowych. Powód zaangażował się w projekt polegający na wprowadzeniu wykonywania badań genetycznych w O. w kierunku ustalania ojcostwa. Ze względu zaś na wzajemne relacje stron D. G. nie może w pełni dysponować środkami finansowymi, co zablokowało dalszą realizację projektu. Ponadto pozwana ogranicza powodowi kontakty z synami, pomimo uregulowania jego styczności z dziećmi orzeczeniem sądowym. Ponadto dzwoniła również do współników powoda informując ich o jego sprawach prywatnych – w tym o kwestiach związanych z jego aktualnym związkiem i postępowaniem rozwodowym stron. Wysłała także na pocztę kancelarii prywatną korespondencję z mężem i zamieściła na stronie spółki dotyczące go informacje.

Powyższe działania pozwanej spowodowały, że partnerzy zaczęli tracić zaufanie do powoda, skutkiem czego jego udziału w spółce zostały ograniczone do 5%. W konsekwencji tego obniżeniu o około połowę uległ dochód powoda z kancelarii.

Sąd rejonowy ocenił wymienione okoliczności jako ważne w rozumieniu treści art. 52§1 kro przez co przemawiające za zasadnością powództwa. W ocenie sądu I instancji dalsze utrzymywanie w tym małżeństwie wspólności ustawowej nie

jest zatem uzasadnione, gdyż to małżeństwo w aspekcie finansowym nie funkcjonuje już od stycznia 2014r., gdy strony zaprzestały jakiegokolwiek współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym. Ponadto sąd uznał, że za ustanowieniem rozdzielnosci przemawia również istniejący między nimi konflikt polegający na wręcz wrogim nastawieniu pozwanej do męża, co wyklucza obecnie możliwość porozumienia się nie tylko w zakresie spraw dotyczących małoletnich dzieci, ale przede wszystkim na gruncie finansowym. Wykorzystując bowiem istnienie wspólności małżeńskiej pozwana blokowała zamierzenia zawodowe powoda, czym ograniczała jego rozwój a także ogólnie pojętą działalność biznesową.

Mając powyższe na uwadze istnieje w ocenie sądu rejonowego uzasadnione przypuszczenie, że dalsze zachowanie przez każdego z małżonków możliwości zarządzania majątkiem wspólnym, doprowadzi do kolejnych negatywnych skutków dla D. G.. Zatem w takim stanie rzeczy, o ile dalsze trwanie wspólności ustawowej małżeńskiej jest dla pozwanej pewną formą zabezpieczenia, o tyle działa na ewidentną niekorzyść powoda. Sąd rejonowy doszedł do przekonania, że orzeczenie rozdzielnosci będzie też wykazaniem operatywności powoda, w celu zapewnienia odpowiednich, a przynajmniej utrzymania na ich obecnym poziomie środków utrzymania swoim małoletnim dzieciom i żonie. Jednocześnie uwzględniając modyfikację żądania strony powodowej sąd rejonowy orzekł o rozdzielnosci od dnia wydania orzeczenia, tj. od dnia 24 kwietnia 2015r.

Apelację od tego wyroku złożył biorący udział w postępowaniu Prokurator Rejonowy na podstawie art.367§1 i art.368§1 kpc oraz art.60§2 kpc zaskarżając przedmiotowy wyrok w całości i zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na

arbitralnym, dowolnym i przedwczesnym przyjęciu, że w niniejszej sprawie zachodzą podstawy do ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej pomiędzy stronami, podczas gdy wszechstronnie rozważony materiał dowodowy w powiązaniu z utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie stanowiskiem prowadzi do wniosku, że w niniejszej sprawie nie wystąpiły ważne powody do ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej w rozumieniu art. 52§1 kro zaś uwzględnienie powództwa jest sprzeczne z dobrem rodziny.

Wskazując na powyższe, w oparciu o art.386§4 kpc wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Olsztynie Wydział III Rodzinny i Nieletnich.

W uzasadnieniu Prokurator zakwestionował ocenę materiału dowodowego dokonaną przez sąd rejonowy w zakresie istnienia ważnych powodów w rozumieniu art. 52 kro. Wskazał, że wymienione przez sąd rejonowy powody nie mogą być uznane za ważne, gdyż w żadnym wypadku nie świadczą o braku porozumienia i konflikcie stron. Za powód do ustalenia rozdzielnosci nie można także traktować postawy obronnej jaką przyjęła pozwana w obliczu dążeń powoda do szybkiego zerwania więzi małżeńskiej i założenia drugiej rodziny. Powód nie podnosił okoliczności świadczących o trwonieniu majątku wspólnego przez pozwaną lub podejmowania przez nią nieracjonalnych godzących w dobro rodziny decyzji majątkowych. Trudno zatem przyjąć, by pozwana w chwili obecnej mając na utrzymaniu dwoje małych dzieci podejmowała działania mające osłabiać sytuację majątkową i możliwości zarobkowe powoda, ojca wspólnych dzieci.

W ocenie prokuratora powodowi zależy wyłącznie na założeniu nowej rodziny. To powód wytworzył stan separacji, powodowany osobistymi celami, których nie ukrywał, a które zapewne były bolesne i trudne do zaakceptowania przez współmałżonkę. Doprowadził powód do napięć w stosunkach z żoną, która podjęła próby ratowania rodziny odmawiając zgody na rozwód.

Dlatego też wystąpienie o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej, pomimo braku okoliczności wskazujących na naruszenie lub zagrożenie majątku wspólnego, którym de facto sam dysponuje, utrzymywanie stałych kontaktów z pozwaną związanych choćby z realizacją obowiązków rodzicielskich oraz istnienie w dalszym ciągu możliwości konsultowania z nią wszelkich decyzji majątkowych świadczy o niezasadności tego powództwa i konieczności wywiedzenia apelacji w przedmiotowej sprawie.

Apelację w sprawie wywiódła także pozwana J. G. zaskarżając w/w wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła: naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 316 § 1 oraz art. 328 § k.p.c. wskutek dokonania oceny dowodów pozbawione wszechstronności oraz sprzecznej z zasadami logiki doświadczenia życiowego poprzez uznanie za wiarygodne zarzutów czynionych pozwanej przez powoda w zakresie spraw majątkowych i rodzinnych stron oraz niewskazanie przyczyn dla których Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanej w tym względzie, które to uchybienia doprowadziły do błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, że:

- pozwana nie wyraziła zgody na zakup udziałów męża w spółce prowadzącej przedszkole oraz zajmującej się badaniami genetycznymi, jak również na wyrobienie przez powoda karty kredytowej,
- pomiędzy stronami istnieje silny konflikt, którego podłoże jest bardzo negatywny stosunek pozwanej do powoda i jego partnerki, co w ocenie Sądu miałyby świadczyć o niemożności osiągnięcia porozumienia między stronami zarówno w sprawach dotyczących dzieci jak i w kwestiach majątkowych,
- pozwana dzwoniła do współników powoda informując ich o jego sprawach prywatnych oraz nie wyraziła zgody na zakup przez współnika powoda samochodu w ramach oferty leasingowej, co miało spowodować, że partnerzy zaczęli tracić zaufanie do powoda, skutkiem czego jego udział w spółce został ograniczony do 5%,

Pozwana zarzuciła także naruszenie prawa materialnego:

- poprzez jego niezastosowanie art. 5 kc do stanu faktycznego sprawy, gdy z okoliczności wynika, że pozwana zajęła się domem i dziećmi stron, a powód zajmuje się pracą zawodową dysponuje wysokimi dochodami, co skutkuje ogromną dysproporcją zarobków stron, przez co ustanowienie rozdzielności majątkowej małżonków godzi w dobro rodzi jako całości,

- naruszenie treści art. 52§kro poprzez nieuprawnione przyjęcie, że wystąpił ważny powód dający podstawy do orzeczenia rozdzielności majątkowej stron.

Wskazując na powyższy zarzut wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa o ustanowienie rozdzielności majątkowej w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej poniesionych przez nią kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu wskazała, że od czasu odejścia powoda od pozwanej tj. od stycznia 2014r. strony zaprzestały jakiegokolwiek współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym wyłącznie z powodu blokowania pozwanej przez powoda, nie zaś z powodu domniemanego konfliktu między nimi, za powstanie którego sąd rejonowy obarczył winą wyłącznie pozwaną.

Zdaniem apelującej J. G. wywody Sądu były wyłącznie skupione, aby w sposób krzywdzący i niestosowny ukazać ją w złym świetle zwłaszcza, że to pozwana i ich dzieci zostały opuszczone przez męża i ojca dla innej kobiety i to pozwany ograniczył środki finansowe przekazywanych rodzinie na utrzymanie a nie na odwrót. Powód zarówno w trakcie ich wspólnego pożycia, jak i obecnie w dalszym ciągu zarządza całym wspólnym majątkiem stron. W trakcie wspólnego pożycia powód ani razu nie zwracał się do pozwanej o wyrażenie jakiegokolwiek zgody akceptację podejmowanych przez niego decyzji. Powód nie przelał na rzecz pozwanej żadnej części kwoty oszczędności do jej dyspozycji. Pozwana nie jest też informowana o podejmowanych przez niego operacjach finansowych, mimo, że w ostatnich miesiącach powód przelał znaczną część oszczędności z wysokooprocentowanej lokaty na znacznie niższe oprocentowane konto oszczędnościowe, czy też oszczędności przelewa na swoje prywatne rachunki. Ze złożonego przez powoda do akt sprawy zaświadczenia o posiadanych rachunkach bankowych i lokatach wynika w ocenie skarżącej, że powód upłynnił kwotę ok. 70 tys. zł oszczędności na nieznaną pozwaną cele.

Ponadto pozwana zaprzecza wbrew ustaleniom sądu rejonowego by odmówiła mec. K. – współnikowi firmy powoda, podpisania zgody na zakup samochodu w ramach umowy leasingowej. Tak samo nie jest również prawdą twierdzenie, że pozwana nie wyraziła zgody na wyrobienie przez powoda karty kredytowej.

Z powyższych względów całkowicie nieuprawnionym pozostaje stanowisko sądu I instancji jakoby pozwana miała zagraża interesowi majątkowemu powoda. W jej ocenie zawsze wspierała męża w planach zawodowych i finansowych, a jej wszystkie działania miały na celu jedynie zapewnienie ustabilizowanej bazy materialnej rodziny, którą powód porzucił.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie jest nadto sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i godzi w podstawową komórkę społeczną jaką jest rodzina, także prowadzi do obrazy przepisów art. 52 § 1 krio poprzez nieuprawnione przyjęcie, że wystąpił ważny powód dający podstawy do orzeczenia rozdzielenia majątkowej stron.

Wobec powyższego przedmiotowe orzeczenie winno zostać zmienione poprzez oddalenie powództwa o ustanowienie rozdzielenia majątkowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje są zasadne.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, który uprawniony jest do swojej oceny zebranego przez sąd I instancji materiału dowodowego, z zebranych dowodów i wszelkich okoliczności sprawy nie da się wyprowadzić wniosku, że istnieją podstawy do wydania zaskarżonego orzeczenia. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego nie została bowiem wypełniona przesłanka ważnych powodów (art. 52 § 1 kro).

W toku sprawy przed Sądem Rejonowym powód niejednokrotnie podkreślał, że nie łączy go z żoną więzi małżeńskie, w tym więź gospodarcza. Wyprowadził się bowiem od żony w styczniu 2014r i nie widzi możliwości powrotu do rodziny, czemu dał wyraz składając pozew o rozwód. W ocenie Sądu Okręgowego wniesienie i toczenie sprawy o rozwód nie może być jednak powodem wskazującym na konieczność ustanowienia rozdzielenia majątkowej. Nie jest to żaden ważny powód w rozumieniu treści art. 52 kro. Wręcz przeciwnie posłużenie się okolicznością toczącej się sprawy o rozwód może być w ocenie Sądu Okręgowego traktowane jako nadużycie swojej pozycji przez powoda jako małżonka silniejszego finansowo dominującego materialnie nad pozwaną, która w trakcie małżeństwa nie kontynuowała kariery zawodowej z takim rozmachem i sukcesami, jak powód, ale skupiła się w tym czasie na wychowaniu dwójki ich wspólnych dzieci. Nie jest także takim ważnym powodem wielokrotnie artykułowana przez powoda potrzeba rozpoczęcia życia z nową partnerką, konieczność zakupu przez nich mieszkania, czy domu. Jako wewnętrznie sprzeczną trzeba także uznać argumentację powoda, który z jednej strony wskazuje w swoich pismach procesowych na orzeczenia Sądu Najwyższego co do konieczności odmiennego traktowania i rozdzielenia kwestii majątkowych od osobistych w sprawie o rozdzielenie majątkową (wyrok z dnia 13 maja 1997 r. III CKN 51/97 – kwestia „identyfikacji pojęć niewspółmiernych” tj. powodów zniesienia wspólności i relacji osobistych), a jednocześnie czyni zarzut pozwanej, że jako żona źle odnosi się do jego nowej partnerki. W powyższych okolicznościach w żaden sposób nie można uznać, że to powód jest małżonkiem pokrzywdzonym, który wymaga ochrony w rozumieniu art. 52 kro, a ustanowienie rozdzielenia zgodnie z żądaniem pozwu służyć będzie także dobru rodziny. Rodziny, przed którą powód ukrywał swoje dochody i oszczędności.

Zauważyć w tym miejscu należy, że zarówno ustawodawca, jak i doktryna wskazują na cel, któremu ma służyć stosowanie art. 52 kro. Celem tym jest ochrona wspólnego majątku małżeńskiego. Dlatego też za zarzutami obu apelacji słusznie trzeba przyjąć, że samo istnienie faktycznej separacji nie może być samodzielnym powodem do uwzględnienia powództwa.

Analizując stanowisko sądu I instancji wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zgodzić się natomiast trzeba, że tylko wyżej wskazana okoliczność faktycznej separacji między małżonkami jest w tej sprawie jedyną okolicznością niesporną. Wszelkie pozostałe kwestie w postaci domniemanej odmowy przyjęcia karty kredytowej, czy kwestie działania na szkodę spółki, w której powód jest współnikiem są jednoznacznie sporne i obie strony okoliczności te przedstawiają w całkowicie odmienny sposób. Zgodzić się trzeba również z tymi zarzutami apelacji, iż powyższe okoliczności są przedstawiane przez powoda wyłącznie celem uzasadnienia jego tezy na istnienie konfliktu między

stronami. Jasnym jednak jest, że brak karty kredytowej o wyższym limicie wypłat w żaden sposób nie wpłynął negatywnie na sytuację materialną powoda. Powód nie przedstawił także jakie poniósł negatywne konsekwencje w wyniku niezrealizowania swoich pomysłów na dodatkową działalność gospodarczą. Ponadto, co jest równie istotne, owe pomysły powoda nigdy nie weszły w sferę konkretów, w aktach sprawy przede wszystkim brak jest biznesplanów, umów, choćby przedwstępnych, celem potwierdzenia realnych zamiarów, a nie tylko sondowania rynku i szukania tzw. okazji na zrobienie biznesu. Zeznania świadków nie wniosły w tej mierze do sprawy żadnych informacji o realnych stratach biznesowych, nie wniosły też żadnych dowodów na potwierdzenie konkretnych kwot, jakich powód nie zarobił w wyniku niezrealizowania zamierzonych interesów (m.in. k 193 zeznania J. T.).

Powyższe okoliczności nie mogą być traktowane jako ważny powód w rozumieniu art. 52 kro. Nie z norm prawnych, ale z samych zasad doświadczenia życiowego wynika bowiem, że nawet w najbardziej zgodnych związkach małżeńskich dochodzi do kłótni i sporów i jest to traktowane jako normalne zachowania dwojga małżonków mających prawo do czasem różnych poglądów, czy zdań na sporne kwestie. Jednak gdyby przyjąć, że każdy spór i postawienie na swoim przez jednego z małżonków jest ważnym powodem w rozumieniu art. 52 kro, to zapewne żadna wspólność małżeńska by się nie ostała.

Sąd Okręgowy przy rozpoznaniu obu apelacji zważył także, że powód w dalszym ciągu prowadzi zarówno działalność dydaktyczną na uczelni, w dalszym ciągu realizuje się zawodowo. Powód dalej jest współnikiem spółki z udziałem 20%, gdyż nie został formalnie w tych udziałach ograniczony. Zatem na żadnym polu nie odczuł negatywnych konsekwencji pozostawania z żoną we faktycznej separacji.

Jak wiadomo ustawa nie definiuje pojęcia "ważne powody". Jego rozumienie kształtują doktryna i judykatura, wychodząc z ogólnych założeń, które legły u podstaw regulacji majątkowego ustroju małżonków. Ważne powody to okoliczności które powodują, że w sytuacji konkretnego małżeństwa (rodziny) istniejąca wspólność majątkowa nie służy dobru drugiego małżonka, a także rodziny, przeciwnie prowadzi do sytuacji postrzeganej jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego. Sprzeczność ta wyraża się w zagrożeniu lub naruszeniu interesu majątkowego nie tylko drugiego małżonka, ale także podstaw ekonomicznych funkcjonowania rodziny. Ponadto celem tego unormowania jest zapewnienie ochrony interesów małżonka słabszego ekonomicznie przed dowolnym uchylaniem ustroju wspólności majątkowej, który najpełniej realizuje zasadę równych praw obojga małżonków w dziedzinie stosunków majątkowych, stanowiących materialną podstawę funkcjonowania rodziny (komentarz KRO red. Pietrzykowski 2015 wyd. 4 do art. 52 t2).

W świetle powyższych rozważań i zaprezentowanej odmiennej oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd odwoławczy orzeczenie sądu rejonowego nie mogło się ostać.

Dlatego też na podstawie art. 386§1 kpc orzeczono jak w punkcie I wyroku

O kosztach procesu za obie instancje na podstawie art. 391§1 kpc w zw. z art. 98§1 kpc orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku.